

Sygn. akt III CSK 3/15

POSTANOWIENIE

Dnia 28 kwietnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Kozłowska

w sprawie z wniosku P. S.
przy uczestnictwie M. J. i X. J.
o wykreślenie wpisu służebności,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 28 kwietnia 2015 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w K.
z dnia 23 maja 2014 r., sygn. akt II Ca [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Skarga kasacyjna może zostać przyjęta do rozpoznania, jeżeli w sprawie: występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁸ § 1 k.p.c.). Wymienione kwalifikowane przesłanki wskazują, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione jedynie wtedy, gdy realizuje ona swą funkcję publicznoprawną, pozostawiając interes prywatny strony na drugim planie. Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę kasacyjną, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia.

Skarżący jako przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania powołał art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. to jest występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego oraz oczywistą zasadność skargi kasacyjnej.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398 § 1 pkt 1 k.p.c. jest takie zagadnienie, które ma znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia podobnych spraw (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r., I CZ 183/04).

Powołanie się przez skarżącego na istnienie takiego zagadnienia wymaga nie tylko sformułowania tego zagadnienia i przedstawienia argumentacji jurystycznej uzasadniającej tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych i istotności zagadnienia z przytoczeniem przepisów prawa, na tle których ono powstało, ale skarżący powinien nadto wykazać, że jego rozstrzygnięcie jako *novum*, będzie miało ważne znaczenie dla praktyki sądowej. Nie ulega też wątpliwości, że udzielenie odpowiedzi na przedstawione przez skarżącego zagadnienie prawne ma decydować o sposobie rozstrzygnięcia sprawy, w której skarga kasacyjna została wniesiona (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 listopada 2003 r. II CK 324/03; z dnia 7 czerwca 2005 r. V CSK 3/05; z dnia 13 lipca 2007 r. III CSK 180/07; z dnia 22 listopada 2007 r. I CSK 326/07, niepubl. oraz z dnia 26 września 2005 r. II PK 98/05, OCNP 2006, nr 15 - 16, poz. 243).

Zagadnienie sformułowane przez skarżącego sprowadza się do pytania „czy przejście własności 1/2 udziału w nieruchomości obciążonej na rzecz jednoczesnych i wyłącznych właścicieli nieruchomości władnącej powoduje *ex lege* wygaśnięcie służebności gruntowej drogi koniecznej, a przynajmniej, czy fakt, że każdy ze współwłaścicieli jest uprawniony do korzystania z rzeczy wspólnej w całości, a zatem nie istnieje konieczność wykonywania służebności, nie dochodzi tym samym do długoletniego niewykonywania służebności”.

Sąd Najwyższy zajmował się już zagadnieniem wygaśnięcia ograniczonego prawa rzeczowego w razie tzw. konfuzji, o jakiej stanowi art. 247 k.c. i wbrew stanowisku skarżącego nie jest to zagadnienie nowe, dotychczas nierozwiązane w orzecznictwie. W postanowieniu z dnia 20 października 2005 r. IV CK 65/05 Sąd Najwyższy stwierdził, że nieruchomość można obciążyć służebnością gruntową także w sytuacji, w której jej współwłaścicielem jest właściciel nieruchomości władnącej. Pogląd ten podzielił w postanowieniach z dnia 25 kwietnia 2007 r. IV CSK 40/07 i z dnia 9 lutego 2011 r. V CSK 218/10 (niepubl.). Nie dostrzegając przeszkód sugerowanych przez skarżącego, Sąd Najwyższy dopuścił też ustanowienie służebności gruntowej (ogródka przydomowego) na nieruchomości wspólnej (a więc współwłasnej jako nieruchomości obciążonej) na rzecz właściciela nieruchomości lokalowej jako nieruchomości władnącej (por. postanowienie z dnia 21 lipca 2010 r. III CSK 322/09). Utrzymywanie się w takich sytuacjach ograniczonego prawa rzeczowego na nieruchomości współwłasnej jest, jak wyjaśniał Sąd Najwyższy w powołanych orzeczeniach, następstwem kształtu prawnego służebności wynikającego z art. 285 k.c. Powołany przepis stanowi, że może być ona ustanowiona (a zatem może też istnieć) tylko na rzecz całej nieruchomości władnącej. W sytuacji, zatem, gdy jeden podmiot staje się właścicielem nieruchomości władnącej oraz współwłaścicielem nieruchomości obciążonej nie zachodzi pełna tożsamość podmiotowa uprawnionego z tytułu ograniczonego prawa rzeczowego i własności. Brak pełnej tożsamości podmiotowej powoduje, że nie następuje wyczerpanie hipotezy art. 247 k.c. Wynikające z przytoczonych orzeczeń (a także analogiczne wyrażone w uchwale z dnia 10 marca 1983 r. III CZP 3/83) jednolite stanowisko Sądu Najwyższego nie wymaga reasumpcji, a w każdym razie skarżący nie

przytoczył żadnych istotnych argumentów, które powodowałyby konieczność zajęcia przez Sąd Najwyższy stanowiska ponownie.

Zagadnienie potrzeby wykonywania czy też niewykonywania służebności gruntowej przez czas wskazany w ustawie (okoliczności faktyczne) ze skutkiem jej wygaśnięcia, nie jest zagadnieniem dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy istotnym z tej chociażby przyczyny, że sprawa toczyła się w postępowaniu wieczystoksięgowym. W tym postępowaniu kognicja sądu jest ograniczona. Sąd nie jest władny dokonywać oceny faktów, bada jedynie treść wniosku i jego formę, treść dokumentów dołączonych do wniosku oraz treść księgi wieczystej (art. 626⁸ § 2 k.p.c.). Podobnie wykładnia czynności prawnej stanowiącej podstawę wpisu, w zakresie jej skuteczności materialnoprawnej, a więc zdolności do wywołania skutku wpisania lub wykreślenia wpisanego prawa, nie może wykraczać poza te dokumenty. Dodać ubocznie należy, że art. 398³ § 3 k.p.c. wyłącza dopuszczalność oparcia skargi kasacyjnej na zarzutach dotyczących ustalania faktów i oceny dowodów.

Brak jest też podstaw do przyjęcia, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Oczywista zasadność skargi, jak wyjaśniono w orzecznictwie, to stan sprawy wskazujący, że zaskarżone orzeczenie zapadło z rażącym naruszeniem przepisów prawa lub podstawowych zasad prawa, widocznym już tylko przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby głębszej analizy i dłuższych badań lub dociekań. Chodzi, więc o szczególne, kwalifikowane wypadki naruszenia prawa przez sąd drugiej instancji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 197/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49). Taka sytuacja w sprawie niniejszej miejsca nie ma.

W świetle powyższego, nie stwierdzając nadto wystąpienia pozostałych przesłanek z art. 398⁹ § 1 k.p.c., należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).